

Na sportowo

VII Mistrzostwa Polski Lekarzy w Maratonie

Tegoroczny maraton w Poznaniu przeszedł do historii z kilku powodów. Ukończyła go rekordowa liczba zawodników – 2640. Na trasie można było spotkać aż 67 przedstawicieli świata medycznego. Był to również ostatni, jak zapowiedzieli organizatorzy, maraton rozgrywany na dotychczasowej trasie. Od przyszłego roku ma być tylko jedna pętla.

Maraton wyróżniał się jeszcze z jednego powodu. Uważny obserwator mógł dostrzec na strojach biegaczków różową wstążeczkę – symbol walki z rakiem piersi.

Większość biegaczy po porannym chłdzie ubrała się dość ciepło i w czasie, gdy słońce osiągnęło zenit, musieli pozbywać się nadmiaru odzienia (nie mylić ze striptizem). Ja, mimo że ubrałem tylko T-shirt i koszulkę klubową, po połowie dystansu pozostałem jedynie w tej drugiej. Moją taktykę w tegorocznym maratonie musiałem dostosować do zaburzonego cyklu przygotowań, który pokrzyżowało mi przeziębienie. Na trzy tygodnie wyłączyło mnie z treningu. Dopiero tydzień przed maratonem zacząłem ponownie się ruszać. Moim celem było więc ukończenie biegu, bez planowania jakiegos szczególnego wyniku. Pierwsze 21 km pokonałem w założonym tempie i czułem się dobrze, więc z optymizmem ruszyłem na drugą pętlę. Lżejszy o wspomniany wyżej T-shirt zacząłem wyprzedzać kolejnych biegaczy, mimo że nie zwiększyłem tempa. Wszystko wskazywało na to, że to oni słabli i jak się okazało na mecie, minąłem po drodze aż 520, co pozwoliło mi plasować się w połowie stawki biegaczy. Na mecie maratonu zameldowało się 66 przedstawicieli świata medycznego. Stawce przewodził, podobnie jak w zeszłym roku, Jarosław Grzelec, który wyprzedził Jacka Baćmagę i niestrudzonego Pawła Paligę, nieopuszczającego żadnej okazji, aby się zmierzyć z kolegami po fachu. Wśród kobiet Mistrzynią Polski 2008 r. została Joasia Bestrzyńska reprezentująca Wielkopolskę, wyprzedzając dwie przedstawicielki Warszawy: Małgosię Kołodziejczak i Agatę Miko-



Autor po minięciu mety



Nasze dzielne panie

FOT. ARCHIWUM AUTORA

łajczak. Na zwycięzców czekały puchary i nagrody ufundowane przez Wielkopolską oraz Naczelną Izbę Lekarską. Ceremonię dekoracji zakończyło wspólne zdjęcie wszystkich, którzy swoją postawą, osobistym przykładem pokazali, że walka o zdrowie to również promocja zdrowia, a nic nie działa lepiej niż osobisty przykład.

Na szczególne uznanie zasługują nasi seniorzy, którym od lat przewodzi wśród panów 78-letni Antoni Wisterowicz z Sopotu, a wśród pań zawsze młoda Maria Pańczak z Poznania. Mistrzostwa Polski Lekarzy w Maratonie przyciągają coraz więcej lekarzy i bardzo obiecujący jest fakt, że od trzech lat prawie jedna trzecia startujących to nowi zawodnicy. W kategorii rolkarzy również zgłosiło się sporo lekarzy, więc planuję od przyszłego roku wprowadzić ich klasyfikację do Mistrzostw Polski.

WOJCIECH ŁĄCKI



FOT. ARCHIWUM AUTORA